

Tak szybko jak stał się prawdziwą rewelacją i jednym z najlepszych bramkarzy Serie A, tak równie szybko zakończył grę na wysokim poziomie. Julio Sergio, bo o nim mowa, stał się po kilku występach na początku gry w Lecce tylko rezerwowym bramkarzem, a po dzisiejszych doniesieniach wiadomo, że sezon dla niego się skończył.

Bramkarz Romy, wypożyczony latem do beniaminka Serie A, doznał uszkodzenia więzadła krzyżowego w prawym kolanie, o czym poinformowano na oficjalnej stronie klubu po badaniach, które przeprowadził profesor Cerulli. Julio Sergio zakończył więc sezon, w którym wystąpił w zaledwie dziesięciu meczach Serie A i jednym w Pucharze Włoch.

Piłkarz był odkryciem całej Serie A w sezonie 2009/2010, gdy po trzech latach bycia bramkarzem numer trzy w Romie, stał się nieoczekiwanie niekwestionowanym numerem jeden i jednym z najlepszych golkiperów w lidze. Kolejny sezon 2010/2011 nie był już tak dobry, a pojawienie się na ławce trenerskiej Vincenzo Montelli przywróciło do łask Doniego. Sergio stał się rezerwowym bramkarzem, a w lipcu, po decyzji nowego kierownictwa został wypożyczony za darmo do Lecce.

Autor: abruzzo